

Seniorzy z Górnej szyją małpki dla małych pacjentów w Polsce i w Niemczech

24.11.2021 15:04 Iwona Jędrzejczyk-Kaźmierczak / MOPS

kategoria: **Aktualności MOPS**

Aktualności dla pracowników MOPS

dobre praktyki - przemysły kreatywne

Seniorzy

Do dzieci przebywających na pediatrycznych oddziałach onkologicznych w szpitalach w całej Polsce już wkrótce trafią maskotki-małpki przygotowywane przez seniorki oraz seniorów z Domu Dziennego „Senior-Wigor” przy ul. Senatorskiej 4 na Górnej funkcjonującego w ramach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi. Po raz pierwszy nietypowe przytulanki będą umilać trudne chwile także małym pacjentom w szpitalach w Niemczech. Prowadzona już od kilku lat akcja szycia małpek, a następnie ich przekazywania zapoczątkowała firma Many Mornings z Aleksandrowa Łódzkiego, która na co dzień zajmuje się projektowaniem i produkcją kolorowych skarpetek.



Mięciutkie zabawki powstają z kolorowych skarpetek drugiego gatunku, które ze względu na nawet niewielkie defekty (czasem niemal niewidoczne) nie mogą trafić do sprzedaży. Są wypełniane niemi dziewiarskimi z zakładu produkcyjnego w Aleksandrowie Łódzkim.

- Szycie maskotek w kształcie małpek to doskonały przykład, jak jedna akcja może nieść ze sobą wiele dobrego - mówi Hanna Zdanowska, Prezydent Miasta Łodzi. - Z jednej strony mamy dbałość o środowisko, bo przytulanki powstają ze skarpetek, które nie trafią do sprzedaży i zostałyby wyrzucone. Z drugiej mamy pomoc i próbę uprzyjemnienia nieco pobytu w szpitalach dzieciom. A między tymi dwiema stronami są jeszcze łódzkie seniorki i seniorzy, dzięki którym umiejętnościom, doświadczeniu, a także poświęconemu czasowi cała akcja się urzeczywistnia.

Do tej pory (w poprzednich latach) uszyto już prawie 2.000 małpek. W grudniu ubiegłego roku gotowe maskotki powędrowały do szpitali w jedenastu miastach w Polsce (w Łodzi, Krakowie, Katowicach, Lublinie, Poznaniu, Suwałkach, Sosnowcu, Chełmie, Krasnymstawie, Świdniku oraz Hrubieszowie). W tym roku powstanie prawdopodobnie kolejny minimum tysięcy przytulank.

- Bożonarodzeniową akcją pod kryptonimem „Doctor Monkey” organizujemy już po raz czwarty - mówi Igor Owczarek z Many Mornings. - Wspólnie z Fundacją Dr Clown w Polsce organizujemy międzypokoleniowy dialog. Najpierw seniorzy i seniorki pomagają nam szyc

maskotki z materiałów niewykorzystanych podczas produkcji skarpetek. Następnie wykonane z pełnym zaangażowaniem maskotki-małpki stają się towarzyszkami dzieci, które muszą spędzić święta w szpitalach. Bo uśmiech także pomaga leczyć!

Śmiech i radość towarzyszy również emerytom z Domu Dziennego „Senior-Wigor”, dla których akcja szycia maskotek-małpek to wyśmienita okazja do spędzenia czasu w gronie zaprzyjaźnionych rówieśników.

- Seniorzy korzystający na co dzień z naszej placówki przy ul. Senatorskiej są niezwykle kreatywni – mówi Elżbieta Jaszczak, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi ds. pomocy środowiskowej. – Do tej pory mieliśmy okazję przekonać się już wielokrotnie, jakie cuda wychodzą spod ich rąk w trakcie zajęć z origami, decoupage czy quillingu. Ale cały czas odkrywamy Ich nowe talenty. Podobnie różnorodne zajęcia staramy się organizować – w miarę posiadanych możliwości i mając na uwadze obecną pandemię – także w pozostałych domach dziennego pobytu działających w Łodzi.

W przypadku szycia przytulanek w kształcie małpek podopieczni z Domu Dziennego „Senior-Wigor” mieli początkowo trochę wątpliwości, czy na pewno tym razem podołają zadaniu.

- Rozmawialiśmy z seniorami i wspólnie zastanawialiśmy się, czy szycie nie okaże się zbyt trudne – mówi Anna Wójcik, administratorka placówki przy ul. Senatorskiej. – Cel akcji jest jednak tak szczytny, dlatego postanowiliśmy spróbować. Na początek zadeklarowaliśmy się na próbne 30 małpek, ale powstały one na tyle sprawnie, że szybko daliśmy sygnał, że możemy przygotować więcej.

Kiedy do Domu Dziennego „Senior-Wigor” dotarły wszystkie niezbędne materiały potrzebne do uszycia maskotek, praca poszła w ruch.

- Rzadko zdarza się tak, by daną maskotkę ktoś z nas uszył w całości – mówi Pani Leokadia korzystająca z placówki przy ul. Senatorskiej od dziesięciu lat. – Zdecydowanie częściej to praca zespołowa. Jedni zszywają poszczególne elementy. Drudzy umieszczają, gdzie trzeba nici jako wypełnienie, a jeszcze inni wyszywają oczy i uśmiechy. Niektórym małpkom dołączamy wydziergane na szydełku czapeczki, a innym – kokardki.

Szyciem zajmują się seniorki, ale w „upychaniu wypełnienia” pomocą chętnie służą także Panowie.

- Najwięcej trudności sprawiają nam małpie ogonki – mówi Pani Halina korzystająca z placówki przy ul. Senatorskiej od ośmiu lat. – Są wąskie i długie, dlatego niełatwo umieścić w nich wypełnienie. Ale mamy już na to swoje sposoby.

Z Domu Dziennego „Senior-Wigor” przy ul. Senatorskiej 4 korzysta na co dzień 56 seniorów: 38 kobiet oraz 18 mężczyzn.

W Łodzi funkcjonuje obecnie 19 Domów Dziennego Pobytu (DDP) przeznaczonych dla seniorów (17 publicznych i 2 niepubliczne).

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łodzi prowadzi na terenie miasta 17 DDP, które dysponują łącznie obecnie 780 miejscami. Ponadto dwa DDP prowadzi - na zlecenie Miasta Łódź - Caritas Archidiecezji Łódzkiej. Jest w nich z kolei łącznie 95 miejsc.

W ubiegłym roku ze wszystkich łódzkich Domów Dziennego Pobytu skorzystało (w sposób rotacyjny) w sumie nieco ponad 1.000 osób.



Zobacz także



Seniorzy i seniorki z Łodzi zostali ambasadorami książki „I nigdy Cię nie opuszczę”